

Dwa Ognie – Fisz Emade Tworzywo

Zapomnij o tych co skrzywdzili cie
Kiedy robiło się ciemno, jakby nie było lata
Nie mam tak grubych skór by to nie
Trafiło w czuły punkt
Wiem coś o tym, uwierz wiem coś o tym
Zdradzili cię bliscy
A tak obcy jakby stali za mgłą
To trochę jak zabawa w dwa ognie
Taka, że aż piłka cię dotknie
A ty zejdziesz z boiska zbita jak pies
Kiedy zacznie się ściemniać
A moja ręka jak skrzydło zasłoni cię
Będzie chronić przed ciemną wodą, mętą wodą
Odpocznij
Zapomnij o tych, co skrzywdzili cie
Ciemna woda, mętna woda
W twoich oczach pełnych obaw
Odpocznij
Zapomnij o tych, co skrzywdzili cie
Mętna woda, ciemna woda
W twoich oczach pełnych obaw
Wspieramy się tyle lat
To co między nami jest święte
Choć tracę wiarę
Moja wiara blednie
To kiedy patrzę ci w oczy
Anioły inne światy
Wirują mi w głowie jak blender
Ocal mnie od ognia
Kiedy leżę sam w sypialni
Ogień liże parapety i franki
To trochę jak zabawa w dwa ognie
Czekam aż piłka mnie dotknie
I zejdę z boiska zbity jak pies
To trochę jak zabawa w dwa ognie
(w dwa ognie)

Kiedy zaczniesz się ściemniać
A moja ręka jak skrzydło zasłoni cię
Będzie chronić przed ciemną wodą, mętłą wodą
Odpocznij
Zapomnij o tych, co skrzywdzili cię
Ciemna woda, mętna woda
W twoich oczach pełnych obaw
Odpocznij
Zapomnij o tych, co skrzywdzili cię
Mętna woda, ciemna woda
W twoich oczach pełnych obaw



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych